

Informacja i Energia: nierozłączne siostry

U podłoża każdej wiedzy, którą potrafimy przekazać zrozumiałym dla ludzi językiem, znajdziemy kilka pojęć, o których niespecjalnie umiemy coś konkretnego powiedzieć, ale też nie bardzo mamy taką potrzebę; usłyszawszy coś o nich, przyjmujemy do wiadomości "no, rzeczywiście, tak jest". Te pojęcia nazywamy *pierwotnymi* i - jeśli tylko nasza intuicja je zaakceptuje - stanowią podstawę całego wynikającego z nich opisu Rzeczywistości.

Powyższe stwierdzenie dotyczy także psychotroniki. Także ona, stając się wiedzą "porządną", dojrzewając - musi zastosować się do obowiązujących powszechnie w każdej szanującej się wiedzy, zasad opisu i wnioskowania.

Jakie są zatem owe najgłębsze fundamenty psychotroniki? - są to podobne znanych z fizyki pojęcia *energii* (rozumianej tu po einsteinowsku, jako jedność energii i materii) oraz *czasoprzestrzeni*, uzupełnione elementem w fizyce słabo zaznaczonym - *informacją*.

Jak wszystkie pojęcia pierwotne, energia, czasoprzestrzeń i informacja wydają się oczywiste, ale są niełatwe do precyzyjnego zdefiniowania. W dodatku - jak wszelkie pojęcia pierwotne wszelkich teorii - przypominają ileś tam zamkniętych na klucz szuflad: klucz do pierwszej jest w drugiej, klucz do drugiej jest w trzeciej, etc. A klucz do ostatniej zamkniętej szuflady - jest w pierwszej...

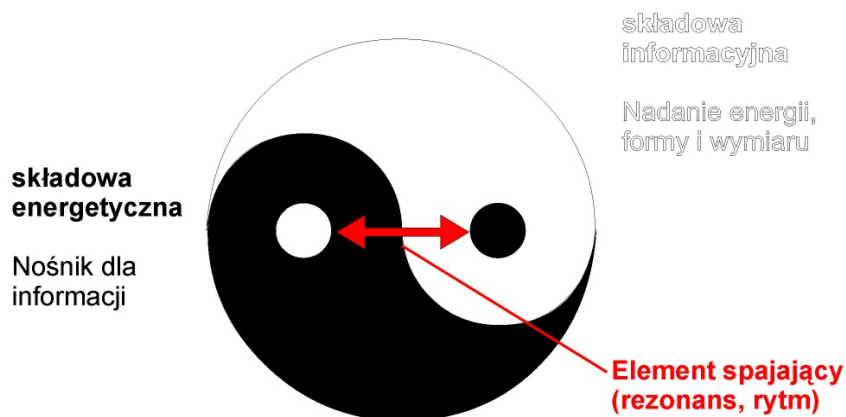
Tak zatem Energia to, najprościej rzecz ujmując, 'czynnik zmiany, ruchu', Czasoprzestrzeń to 'czynnik stałości, oporu', zaś Informacja to wszystko, co o Energii i Czasoprzestrzeni może powiedzieć obserwator. Jednocześnie, podobnie jak w popularnym symbolu in-jang, informacja ma coś z energii i na odwrót.

O właściwościach wszystkich trzech pierwotnych "cegiełek" psychotronicznego Wszechświata można powiedzieć, że "po prostu tak jest, tak one się zachowują". A zachowują się tak, że w określonej czasoprzestrzeni energia i informacja nie mogą bez siebie istnieć; energia jest dla informacji nośnikiem, bez którego ulega ona zniekształceniu, zaś energia pozbawiona informacji rozprasza się. Ten fenomen nazwiemy *dualizmem infoenergetycznym*, na wzór znanego z fizyki kwantowej dualizmu korpuskularno-falowego i stwierdzimy, że jest on jednym z najgłębszych fundamentów psychotroniki jako takiej

Informacja i energia, aby harmonijnie współistnieć, nie mogą być mieszane dowolnie; każda informacja wymaga określonej energii i dopiero taki, już info-energetyczny twór ma określone działanie na otaczające go środowisko. Nie dość na tym: oprócz pewnego zakresu proporcji i informacji, informacja i energia – jak wszędzie w psychotronice – komunikują się ze sobą poprzez

rytm (rezonans), w starszej literaturze nazywany też tonem albo wibracją. Taki rytm jest charakterystyczny dla każdego stabilnego złączenia informacji i energii, złączenia, które uczenie nazywa się *matrycą infoenergetyczną* (rys 1). Każdej zmianie matrycy infoenergetycznej (zmianie składu informacji, lub zmianie parametrów energii) towarzyszy zmiana rezonansu.

Matryca infoenergetyczna



Rys. 1

Istnieje pewna proporcja informacji i energii, dla której matryca jest najbardziej stabilna i wartości graniczne owych proporcji, po których przekroczeniu matryca rozpada się: informacja poszukuje innego nośnika (innej energii), energia rozprasza się, lub daje się zmodulować inną informacją. W efekcie powstają nowe matryce, które ustalają nowe równowagi, z nowymi rezonansami.

W dawniejszej fizyce energia i informacja zachowywały się „porządnie”: informacją były stałe, niezmiennie, i bezwarunkowe prawa przyrody nakazujące np. aby energia ciała fizycznego rosła w kwadracie jego prędkości a prąd elektryczny w stałym oporze rósł liniowo wraz z napięciem. Tak rozumiana informacja nie sprawia kłopotu poznawczego, albowiem jest niezależna od świadomości obserwatora. Można zatem skupić się na obserwacji energii, co też dawna fizyka z zapałem czyniła. Sprawa zaczęła się komplikować wraz z szokującymi dla tradycyjnie nastawionych fizyków odkryciami z zakresu mechaniki kwantowej. W jej świecie nie ma obserwacji „obiektywnych”, gdyż wynik pomiaru jest zależny od nastawienia poznawczego obserwatora. Czyli – mówiąc językiem już nie fizyki, ale psychotroniki – informacja zawarta w umyśle obserwatora staje się w świecie kwantowym integralnym elementem obserwowanej matrycy infoenergetycznej. W tym momencie fizyka osiągnęła swoje naturalne granice.

Co dla fizyki jest kresem jej wpływów, dla psychotroniki jest ich początkiem. Bo dla psychotroniki wciąż zmienne interakcje informacji i energii są jak najbardziej naturalne, stanowią fundament opisywanego przez nią świata.